

Sygn. akt IV KO 29/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **A. K.**,
oskarżonej z art. 231 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 9 kwietnia 2021 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w C.
zawartego w postanowieniu z dnia 4 marca 2021 r., sygn. akt XVI K (...),
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**wniosek uwzględnić i sprawę oskarżonej A. K. przekazać do
rozpoznania Sądowi Rejonowemu w R..**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 4 marca 2021 r. Sąd Rejonowy w C. wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Sprawa dotyczy popełnienia czynu z art. 231 § 1 k.k., polegającego na przekroczeniu uprawnień i niedopełnieniu obowiązków przez funkcjonariusza publicznego A. K. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w C. działając na szkodę interesu publicznego.

Uzasadniając potrzebę przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu Sąd Rejonowy w C. stwierdził, że wobec faktu wieloletniego występowania A. K. w charakterze oskarżyciela posiłkowego przed Sądem Rejonowym w C. i zawodowej współpracy z orzekającymi w tym sądzie sędziami (a także współpracy z innymi

pracownikami), wielu z nich nawiązało z wymienioną relacje wykraczające poza kontakty zawodowe i służbowe. Zdaniem wnioskodawcy nie bez znaczenia pozostaje nadto fakt, że gros osób występujących w charakterze świadków w sprawie przeciwko A. K. to: prokuratorzy Prokuratury Rejonowej w C., Prokuratury Rejonowej w C. oraz Prokuratury Okręgowej w C., którzy analogicznie jak oskarżona – od wielu lat aktywnie współpracują z Sądem Rejonowym w C., i między którymi także nawiązały się szeroko pojęte relacje koleżeńskie, towarzyskie i społeczne. Motywując trafność wniosku o przekazanie sprawy z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości Sąd Rejonowy w C. dodał, że kluczowe w niniejszej sprawie pozostaje zdarzenie, na kanwie którego sporządzony został akt oskarżenia przeciwko A. K., a które dotyczy sprawy z udziałem M. T. – syna: E. T. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w C. oraz J. T. - prokuratora Prokuratury Rejonowej w C., którzy również występują w charakterze świadków w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy podkreślił jednocześnie, że sprawa, w której w charakterze osoby podejrzanej występuje M. T., wzbudziła bardzo duże zainteresowanie społeczności lokalnej i odbiła się szerokim echem w mediach, gdzie podnoszono związek podejrzanego M. T. z miejscowymi organami ścigania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego w C. zasługiwała na uwzględnienie i sprawę należało przekazać do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Z akt sprawy o sygn. XVI K (...) wynika, że w dniu 13 stycznia 2021 r. do Sądu Rejonowego w C. wpłynął akt oskarżenia przeciwko A. K., oskarżonej o czyn z art. 231 § 1 k.k. (*k. 1321-1336, t. VII*), a Sąd ten miałby ocenić w wydanym rozstrzygnięciu, czy oskarżona dopuściła się popełnienia czynu (zakwalifikowanego jako przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.), polegającego na tym, że w dniu 28 sierpnia 2017 r. w C., woj. [...], jako funkcjonariusz publiczny – prokurator Prokuratury Rejonowej w C., wykonująca obowiązki służbowe w Prokuraturze Rejonowej w C., bez upoważnienia osoby kierującej w/w powszechną jednostką organizacyjną prokuratury, wbrew zarządzeniu nr (...) /17 Prokuratora Rejonowego w C. z dnia 13 kwietnia 2017 r. w sprawie podziału zadań oraz czynności kierownictwa i

prokuratorów Prokuratury Rejonowej w C., po wcześniejszym nawiązaniu połączeń telefonicznych z ówczesnym Komendantem V Komisariatu Policji w C. A. B. oraz prokurator E. T. z Prokuratury Rejonowej w C. i wymianie pomiędzy w/w osobami informacji w przedmiocie udziału M. T. w zdarzeniu zaistniałym w nocy z 26 na 27 sierpnia 2017 r. w C., co do którego istniało uzasadnione podejrzenie, iż jest sprawcą przestępstwa z art. 159 k.k. i względem którego czynności miały zostać wykonane przez funkcjonariuszy Komisariatu V Policji w C., przekroczyła swoje uprawnienia w ten sposób, iż podjęła się bezpośrednich działań polegających na przybyciu do nienadzorowanego przez siebie w/w komisariatu i bez upoważnienia bezpośredniego przełożonego zapoznała się z aktami sprawy o sygn. KP-V(...) dotyczącej w/w zdarzenia z udziałem M. T., a następnie wydała polecenie odnośnie sformułowania postanowień o przedstawieniu zarzutów oraz ich treści i poleciła niezatrzymywanie sprawców przestępstwa, w tym M. T., będącego synem prokuratora Prokuratury Rejonowej w C. E. T. i prokuratora Prokuratury Rejonowej w C. J. T., pomimo zachodzącego względem sprawców uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez nich przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz obawy bezpośredniego utrudniania postępowania karnego, a tym samym zachodzących względem sprawców podstaw do zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, co potwierdził Sąd Okręgowy w C. stosując względem sprawców izolacyjny środek zapobiegawczy, a następnie nie dopełniła swoich obowiązków i zataiła przez Prokuratora Rejonowym w C. podjęte działania w Komisariacie V Policji w C. i udzielone funkcjonariuszom wytyczne, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego, wyrażającego się w zaufaniu obywateli do bezstronności prokuratora i stosowania obowiązujących przepisów prawa, równego traktowania obywateli oraz w prawidłowym funkcjonowaniu prokuratury w wykonywaniu zadań w zakresie ścigania przestępstw oraz stania na straży praworządności.

Tytułem uwagi o charakterze wstępnym należy przypomnieć, że orzecznictwo Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, że zastosowanie art. 37 k.p.k. uzasadniają takie konkretne sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie - chociażby mylne - o braku warunków do rozpoznania w danym sądzie sprawy w sposób obiektywny (por. postanowienie

Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2007 r., II KO 36/07, SIP «Lex» nr 282245). W podobnym duchu, choć w nieco inny sposób, wypowiedziała się najwyższa instancja sądowa choćby w postanowieniach Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995 nr 9-10, poz. 68, str. 83; z dnia 17 maja 2006 r., II KO 27/06, SIP «Lex» nr 186944).

Wprawdzie w judykaturze najwyższej instancji sądowej przyjmuje się, że „fakt urzędowej znajomości sędziów, prokuratorów lub innych osób występujących przed sądem (adwokaci, biegli, tłumacze) nie może stanowić o istnieniu uzasadnionej obawy co do braku bezstronności orzekających w sprawie sędziów” (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2016 r., sygn. IV KO 25/16, *Legalis* nr 1441470), to nie oznacza to jednak, że w każdym przypadku ujawnienia się tego typu okoliczności zastosowanie właściwości z delegacji z uwagi na względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości (art. 37 k.p.k.) nie będzie wchodziło w rachubę. Każdorazowo decyzja o przekazaniu sprawy według właściwości innemu sądowi równorzędnemu wynikająca z potrzeby uniknięcia uszczerbku dla dobra wymiaru sprawiedliwości musi uwzględniać indywidualny układ sprawy. To właśnie konkretne okoliczności sprawy determinują potrzebę ewentualnego odstąpienia do zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy. Sąd Najwyższy przyjmował w niektórych układach faktycznych, że zastosowanie właściwości delegacyjnej uzasadnia sytuacja, w której właściwym do rozpoznania sprawy jest sąd, z którym od lat współpracował oskarżony jako prokurator „znany osobiście większości sędziów orzekających w tym sądzie, co potwierdzają ich wnioski o wyłączenie od udziału w sprawie rozpoznane pozytywnie, a z niektórymi z nich utrzymujący bliskie kontakty prywatne” (postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 2020 r., I KO 32/20, SIP «Lex» nr 3054437).

Szczególne okoliczności niniejszej sprawy w sposób wręcz kategoryczny uzasadniają skorzystanie z wyjątkowej instytucji właściwości delegacyjnej i jej przekazanie do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, które mogłoby doznać uszczerbku, gdyby sprawę zawisłą obecnie przed Sądem Rejonowym w C. rozpoznał ten Sąd, jako sąd właściwy do jej rozpoznania podług przepisów kodeksu postępowania karnego normujących zagadnienie właściwości miejscowej sądu. Wyjątkowa kumulacja okoliczności

występujących na tle niniejszej sprawy powoduje, że niewątpliwie rację ma Sąd Rejonowy w C. występujący z inicjatywą w niniejszej sprawie, gdy twierdzi w uzasadnieniu postanowienia o zwróceniu się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, że „w odczuciu społecznym mogą powstać uzasadnione wątpliwości co do obiektywizmu przy rozpoznaniu niniejszej sprawy w Sądzie Rejonowym w C.”. Kumulacja tych wszystkich okoliczności (oskarżoną w sprawie jest prokurator, która na co dzień występowała w sprawach przed sądem zwracającym się obecnie do Sądu Najwyższego z inicjatywą w trybie przepisu art. 37 k.p.k., większość świadków zawnioskowanych w sprawie to także prokuratorzy, którzy z racji pełnienia służby w dwóch jednostkach powszechnych prokuratury — Prokuratura Rejonowa w C. i Prokuratura Rejonowa w C. — występują od lat aktywnie w sprawach toczących się przed Sądem Rejonowym w C.; ponadto przedmiotem postępowania jest zdarzenie, którego protagonistą jest syn prokuratorów pełniących służbę w wyżej wskazanych prokuraturach, akt oskarżenia zaś formułuje zarzut działania przez oskarżoną prokurator w sposób sprzeczny z zasadą równego traktowania obywateli) nie tylko powoduje, że w zewnętrznym odbiorze mogłyby powstać uzasadnione wątpliwości co do możliwości obiektywnego rozpoznania sprawy przez Sąd Rejonowy w C., ale wręcz powstanie takich wątpliwości istotnie amplifikuje z uwagi na to, że w niniejszej sprawie (z uwagi na jej specyficzny charakter) tak silnie daje o sobie znać kwestia długotrwałych relacji zawodowych pomiędzy wszystkimi prawie głównymi uczestnikami postępowania a sędziami orzekającymi w Sądzie Rejonowym w C..

Sytuacja, w której miejscowo właściwym do rozpoznania sprawy jest sąd, z którym współpracuje prokurator znany osobiście większości sędziów orzekających w tym sądzie, co potwierdzają ich oświadczenia w przedmiocie wyłączenia od udziału w sprawie (*k. 1340-1350, 1352-1357, t. VII*), co do których wydano rozstrzygnięcie o wyłączeniu od rozpoznania sprawy A. K. (*k. 1361-1362, t. VII*), może prowadzić do powstania w odbiorze zewnętrznym uzasadnionych wątpliwości co do możliwości obiektywnego rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo. Sąd Rejonowy w C. postanowieniem z dnia 22 lutego 2021 r. wyłączył dwunastu sędziów tego sądu od rozpoznania sprawy oskarżonej A. K., natomiast

wniosków pięciorga sędziów tego sądu postanowił nie uwzględniać. Godzi się jednak podkreślić, że w prawie wszystkich oświadczeniach złożonych przez sędziów Sądu Rejonowego w C., których nie wyłączono od orzekania w niniejszej sprawie, podnoszona jest kwestia osobistej, zawodowej znajomości z oskarżoną, takież znajomości z niektórymi prokuratorami, którzy mają zeznawać w sprawie. Akcentuje się także kwestie m. in. występowania koleżeńskich stosunków między sędziami a prokuratorami mającymi zeznawać w sprawie, prowadzenia rozmów o charakterze prywatnym z tymi osobami, kontaktów towarzyskich ze świadkami (por. m. in. znajdujące się w aktach wnioski sędziów A. B., M. C., M. P. i K. W.). Wszystkie te okoliczności mogą być powodem powstania w przekonania c. opinii publicznej o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób wolny od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów, co może rzutować na zaistnienie obaw co do zdolności rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy w sposób respektujący wymogi obiektywizmu i niezależności, w dalszej zaś perspektywie: negatywnej oceny i kwestionowania prawidłowości wydanego orzeczenia. A zatem w sytuacji, w której akt oskarżenia przeciwko A. K. – prokuratorowi Prokuratury Rejonowej w C. skierowany został do Sadu Rejonowego w C., na którego obszarze właściwości miejscowej pełni służbę oskarżona oraz większość podlegających wezwaniu do sprawy świadków, zaś samo inkryminowane zdarzenie dotyczy syna miejscowych prokuratorów, a u zanadrza wszczętego w sprawie i toczącego się postępowanie karne tkwi założenie o nierównym szczególnym potraktowaniu sprawy z udziałem syna prokuratorów, dobro wymiaru sprawiedliwości nakazuje przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu i to ze wskazaniem sądu znajdującego się na terenie właściwości miejscowej innego sądu okręgowego.

Mając na uwadze wskazane powyżej okoliczności, uwzględniono przedmiotowy wniosek i przekazano sprawę przeciwko A. K. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, a to Sądowi Rejonowemu w R.. Dokonując wyboru innego sądu równorzędnego, Sąd Najwyższy kierował się w pierwszej kolejności tym, aby sąd ten był położony poza właściwością miejscową Prokuratury Okręgowej w C. z uwagi na fakt, że jedną z osób, która ma zostać przesłuchana w charakterze świadka w sprawie, gdzie w charakterze oskarżonej występuje A. K.,

jest m. in. Prokurator Prokuratury Okręgowej w C. C. G., która swoją właściwością – prócz Prokuratury Rejonowej w C. i Prokuratury Rejonowej w C. obejmuje: Prokuraturę Rejonową w C., Prokuraturę Rejonową w Z., Prokuraturę Rejonową w M. i Prokuraturę Rejonową w L.. Biorąc pod uwagę wieloletnią współpracę prokuratorów ww. prokuratur rejonowych i okręgowej z sądami rejonowymi, znajdującymi się we właściwości miejscowej Sądu Okręgowego w C., aby wykluczyć jakiegokolwiek wątpliwości – w odczuciu społecznym – co do obiektywizmu sądu orzekającego w sprawie A. K., zasadnym było przekazanie sprawy do Sądu Rejonowego w R., który znajduje się w obszarze właściwości miejscowej Prokuratury Rejonowej w R. (i Prokuratury Okręgowej w P.).

Przekazując niniejszą sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, Sąd Najwyższy nie stracił z pola widzenia kwestii tyleż przyziemnej, co istotnej z punktu widzenia uczestników niniejszego postępowania jurysdykcyjnego, tj. tego by odległość dzieląca sąd, który będzie rozpoznał sprawę jako sąd właściwy z delegacji od siedziby Sądu Rejonowego w C. była stosunkowo niewielka i aby tym samym dojazd do wskazanego sądu dla uczestników postępowania był jak najmniej uciążliwy. Również z tego powodu zasadne było przekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania przez Sąd Rejonowy w R., oddalony od Sadu Rejonowego w C. o około 42 km, których pokonanie z C. drogą krajową nr [...] bądź autostradą A[...] zajmuje nie więcej niż 45 minut (dla porównania: Sąd Rejonowy w T. oddalony jest od Sądu Rejonowego w C. o około 55 km, których przejechanie zajmie około 55 minut, zaś Sąd Rejonowy w B. oddalony jest o około 63 km, a dojazd do niego zajmuje około 47 minut).

Mając powyższe względy na uwadze, Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak w sentencji postanowienia.